

POSTANOWIENIE

Dnia 14 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie **J.M.**

oskarżonego o dokonanie czynu z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 14 kwietnia 2021 r.,

skargi obrońcy oskarżonego w trybie art. 539a k.p.k.,

na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w G.,

z dnia 23 października 2020 r., sygn. akt VI Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w G.,

z dnia 23 czerwca 2020 r., sygn. akt IX K (...),

p o s t a n o w i ł:

1) oddalić skargę;

2. obciążyć oskarżonego kosztami postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 23 czerwca 2020 r. (sygn. akt IX K (...)) J. M. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 286 § 1 k.k. Wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 23 października 2020 r. (sygn. akt VI Ka (...)) na skutek apelacji oskarżyciela posiłkowego oraz oskarżyciela publicznego uchylono wyrok Sądu Rejonowego i przekazano temu sądowi sprawę do ponownego rozpoznania.

Od powyższego wyroku skargę na orzeczenie sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając przedmiotowemu wyrokowi „*naruszenie art. 437*

§ 2 k.p.k. poprzez dowolne uznanie bez uzupełnienia postępowania dowodowego i bez prawidłowej oceny dowodów (z naruszeniem kardynalnej zasady domniemania niewinności), że Sąd I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu czynu z art. 286 § 1 k.k. i że w przekonaniu tego Sądu fakty te wskazują na popełnienie wprost tego przestępstwa przez J. M., przy czym nie zaistniały przesłanki określone w art. 439 § 1 k.p.k. art. 454 § 1 k.p.k. zaś Sąd nie wyjaśnił i nie wykazał konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się Sąd meriti w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k. pominięty w ocenie - pkt. 3.2) i dalej, że błąd taki miał istotny wpływ na treść orzeczenia.”

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Zarówno Prokurator jak i oskarżyciel posiłkowy wnieśli o nieuwzględnienie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna.

Zgodnie ze stanowiskiem zawartym w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, które Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela *"[m]ożliwość uchylenia wyroku uniewinniającego, umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą ne peius określoną w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym*

postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły ne peius określonej w art. 454 § 1 k.p.k.". Oznacza to, że sąd odwoławczy zobligowany jest albo uzupełnić postępowanie dowodowe, by upewnić się, że rozstrzygnięcie uniewinniające jest niezasadne, lub wyraźnie uargumentować, iż na podstawie zgromadzonego w sposób prawidłowy materiału dowodowego nie ma możliwości wydania wyroku uniewinniającego.

Istotą wyroku Sądu odwoławczego było uznanie, że prawidłowa analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie nie powinna skutkować przesądzeniem, że oskarżony nie miał świadomości tak głębokiej wady sprzedawanego pojazdu. Sąd odwoławczy wskazał, że skoro rzeczoznawca ocenił, iż wystarczy przejechać samochodem 200 km, by poziom oleju spadł do minimum, to okoliczność przebycia tym pojazdem przez oskarżonego ok. 1000 km przed datą sprzedaży musi wpływać na ocenę, czy mógł on wówczas zauważyć, że samochód ma wadę. Sąd odwoławczy zaznaczył, że fakty w sprawie wskazują na wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego, stąd nie było możliwe utrzymanie wyroku uniewinniającego. Sąd odwoławczy z uwagi na reguły ne peius ne mógł zatem orzec reformatoryjnie.

Podkreślić należy, że nie ma racji skarżący, iżby w przypadku pierwszoinstancyjnego wyroku uniewinniającego jego uchylenie i przekazanie do ponownego rozpoznania było możliwe jedynie w sytuacji wyraźnego stwierdzenia, iż w sprawie winno nastąpić skazanie (a nie, jak w sprawie niniejszej, że sąd ma przekonanie, że istnieje możliwość skazania za oszustwo). Taka ocena Sądu II instancji stanowiłaby nieuzasadnione wkroczenie w sferę autonomii Sądu I instancji, którego nie przewidują przepisy procesowe.

Wobec powyższego, należało orzec jak w sentencji.